

Sygn. akt IX Ka 208/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Sadowski

Protokolant: st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 roku

sprawy **K. G. obwinionej z art. 98 kw**

z powodu, apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 13 lutego 2014 roku, sygn. akt XII W 2015/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania obciąża oskarżyciela posiłkowego, w tym opłatą w kwocie 60 zł (sześćdziesięciu złotych).

Sygn. akt IX Ka 208/14

UZASADNIENIE

K. G. została obwiniona o to, że:

w dniu 23 lipca 2012r. o godz. 20:05 w T. przy ul. (...) - plac manewrowy, kierując motocyklem m-ki Y. o nr rej. (...), nie dostosowała prędkości do warunków ruchu, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym poza drogą publiczną innemu uczestnikowi ruchu – kierującemu pojazdem m-ki C. (...) o nr rej. (...)

tj. o wykroczenie z art. 98 kw

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 r. (sygn. akt XII W 2015/13) uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzucanego jej czynu; zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 309,96 złotych brutto tytułem kosztów obrony obwinionej zaś kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżając wyrok w całości.** Wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść polegający na dokonaniu przez Sąd Rejonowy nieprawidłowej oceny dowodów i w konsekwencji wysnuciu nieuprawnionego wniosku, że sformułowany we wniosku o ukaranie zarzut nie znalazł pokrycia w zebranym materiale dowodowym i ani dowody rzeczowe ani też osobowe źródła dowodowe nie dowiodły, że obwiniona wypełniła znamiona zarzucanego jej wykroczenia albowiem nie można jej zarzucić braku ostrożności w jej zachowaniu, podczas gdy ustalone okoliczności sprawy uzasadniają w pełni wniosek przeciwny i prowadzą do konkluzji, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia a polegającą na naruszeniu:

- art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w szczególności wydanych w sprawie opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego li zaniechanie ich rzeczowej oraz pełnej analizy; oraz dokonanie oceny wyjaśnień obwinionej w sposób dowolny, niepełny i wybiórczy;

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 kpw polegającą na oparciu wyroku wyłącznie na części zgromadzonego materiału dowodowego z pominięciem jego znaczących elementów w postaci zeznań świadka K. D. oraz zaliczonej w poczet materiału dowodowego opinii W. G.;

- art. 201 kpk w zw. z art. 42 § 1 kpw poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z przesłuchania biegłego M. A. pomimo, że opinia ta była niepełna, niejasna i zawierała wewnętrzne sprzeczności, a ponadto pozostawała w sprzeczności z opinią M. P. opinią mgr inż. W. G., nieprzeprowadzenia konfrontacji między biegłymi wydającymi sprzeczne opinie;

- art. 424 § 1 kpk w zw. z art. 81 kpw poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niespełniającego warunków przewidzianych w tych przepisach;

- pozbawieniu oskarżyciela posiłkowego możliwości korzystania z ustawowo przyznanych mu praw poprzez uniemożliwienia zapoznania się przed wydaniem wyroku z opinią biegłego mgr inż. M. A..

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie były trafne dlatego też sąd odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Skarżący prowadząc w apelacji polemikę z rozstrzygnięciem sądu meriti niezasadnie zarzucił, iż sąd ten błędnie i wybiórczo oceniając zebrany materiał dowodowy dowolnie przyjął, że obwiniona swoim zachowaniem nie wyczerpała znamion zarzucanego jej wykroczenia i że to K. D. odpowiada za zderzenie z obwinioną. Sąd I instancji przeprowadził bowiem przewód sądowy w sposób prawidłowy, zgromadzone dowody poddał należytej ocenie mieszczącej się w granicach uprawnień wynikających z art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, w wyniku czego poczynił trafne ustalenia faktyczne. Ocena dowodów jest rzetelna i sąd odwoławczy nie doszukał się w niej błędów, zaniechań i uchybień wyliczonych w apelacji. Można by podzielić stanowisko skarżącego forsowane w apelacji ale tylko wówczas gdyby opierać się na wybranych dowodach i z pominięciem dowodu z opinii biegłego M. A., ale tego rodzaju ocena dowodów naruszałaby elementarne reguły oceny dowodów określone w art. 7 w zw. z art. 8 kpw i art. 410 kpk w zw. z art. 82 §1 kpw, a takie rozwiązanie nie wchodziło w grę.

Sąd Rejonowy ustalił i rozważył wszystkie istotne okoliczności faktyczne w jakich doszło do zderzenia samochodu kierowanego przez K. D. a motocyklem obwinionej oraz w sposób poprawny ustalił mechanizm i przyczyny zdarzenia. Weryfikując twierdzenia stron oraz posiłkując się opinią biegłego, sąd I instancji poddał wnikliwej ocenie sytuację faktyczną w której uczestniczyli obwiniona poruszająca się po terenie placu przy (...) motocyklem Y. oraz K. D., który poruszał się na terenie w/w nieruchomości samochodem C. oraz który bezpośrednio przed zderzeniem z obwinioną wykonywał (nieprawidłowo) manewr skrętu w prawo.

Zdaniem skarżącego to zbyt duża prędkość motocykla oraz niewłaściwe poruszanie się przez obwinioną lewą częścią placu stanowiło przyczynę zderzenia z samochodem K. D., który w jego przekonaniu wykonywał manewr skrętu w prawo poprawnie, jednakże taka ocena całkowicie ignoruje wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie. Rzecz jasna chodzi tu głównie o wnioski opinii biegłego M. A., z której jednoznacznie wynika, że wyłączną przyczyną zdarzenia było zachowanie K. D., który wjeżdżając na plac manewrowy zza stojących samochodów zajechał drogę motocyklowi kierowanemu przez obwinioną. Wprawdzie skarżący nie zgadza się ze stanowiskiem biegłego M. A. i na poparcie zarzutów apelacji powołuje się na odmienne przekonanie W. G., który w „prywatnej” ekspertyzie sporządzonej z inicjatywy oskarżyciela posiłkowego przedstawił pogląd, że do zdarzenia doprowadziło

nieprawidłowe zachowanie obwinionej polegające na jeździe lewą częścią szerokości placu z prędkością ponad dwukrotnie większą od dopuszczalnej jaka wynika z pisma (...), jednakże stanowisko W. G. (na którym zbudowane zostały założenia apelacji) nie dawało podstaw by twierdzić, że opinia M. A. dotknięta jest ułomnościami o jakich mowa w art. 201 kpk i by w związku z tym istniała potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Wyjaśnić skarżącemu należy, że „opracowanie” W. G., na które się powołuje negując ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia, nie jest opinią biegłego w rozumieniu art. 193-201 kpk z powodów trafnie wskazanych przez sąd meriti w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Uzupełniając ten wywód przypomnieć należy, że dla uznania określonego stanowiska za opinię biegłego nie wystarczy sporządzenie go przez osobę ustanowioną i wpisaną na listę biegłych sądowych; podobnie jak i nie wystarczy nazwanie takiego opracowania „opinią” i podpisanie go przez biegłego sądowego. Koniecznym warunkiem uznania ustnej lub pisemnej wypowiedzi określonej osoby za opinię biegłego jest poprzedzenie jej postanowieniem organu procesowego o zasięgnięciu opinii tej osoby jako biegłego. To wyłącznie postanowienie zapadłe w trybie art. 193 i 194 kpk kreuje określoną osobę biegłym w sprawie i dopiero z chwilą wydania tej decyzji procesowej wskazana osoba staje się uczestnikiem postępowania, zaś jej wypowiedzi uzyskują walor opinii biegłego. Tak więc wszelkie pisemne opracowania sporządzone przez specjalistów na zlecenie innych uczestników postępowania niż uprawnione organy procesowe nie są opiniami w rozumieniu art. 193 kpk w zw. z art. 200 § 1 kpk a mając rangę tylko tzw. „prywatnych” ekspertyz w ogóle są dowodem w sprawie, lecz co powinny być traktowane jako załącznik do wniosku dowodowego strony – w tym wypadku fachowy wywód mający podważyć wiarygodność opinii biegłego i tym samym uzasadnić wniosek oskarżyciela posiłkowego o dopuszczenie nowej opinii innego biegłego.

Dlatego „opracowanie” W. G. nie może być traktowane jak opinia biegłego, a w związku z tym niezasadnie skarżący wytyka sądowi I instancji naruszenie w sprawie przepisu art. 201 kpk mającego polegać na niedopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego. Wszak przesłanką dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego (oraz ewentualnego przesłuchania dotychczasowego biegłego na rozprawie) jest m.in. dostrzeżenie sprzeczności w treści różnych opinii. Tymczasem w sprawie funkcjonuje wyłącznie jedna opinia biegłego, stąd też o sprzecznościach między opiniami biegłych mowy być nie może. Traktując zaś stanowisko W. G. w kategorii załącznika (zawierającego wypowiedź specjalisty) do wniosku o dopuszczenie opinii innego biegłego, stwierdzić należy brak podstaw do uwzględnienia takiego wniosku. Zgodnie bowiem z art. 201 kpk dowód z opinii innego biegłego dopuszcza się wyłącznie w sytuacji gdy dotychczasowa opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w tej opinii (art. 201 kpk). Skarżący nie wykazał natomiast by opinia M. A. posiadała wady których stwierdzenie skutkowało by musiało dopuszczeniem dowodu z opinii innego biegłego. Samo zaś subiektywne przekonanie strony o wadliwości opinii, jej wewnętrznej sprzeczności czy niejasności, w żadnym razie nie może decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd kolejnych opinii. Jeżeli bowiem opinia biegłego jest przekonywująca i zupełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie rzeczowo i racjonalnie uzasadnił, to fakt, że opinia nie posiada tych atrybutów dla strony, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii w oparciu o przepis art. 201 kpk.

Uwzględniając powyższe nie sposób w niniejszej sprawie mówić o jakimkolwiek uchybieniu dotyczącym naruszenia przepisu art. 201 kpk polegającym na niepowołaniu innego biegłego. Żaden z argumentów apelacji nie przekonuje by opinię biegłego M. A. należało odrzucić bądź aby w sprawie zachodziły warunki do powołania kolejnego biegłego. Opinia M. A. jest jasna, wyczerpująca, pełna i nie rodzi wątpliwości co do trafności zawartych w niej wniosków. Ocena opinii dokonana przez Sąd Rejonowy jest oceną swobodną, dokonaną w myśl reguł zawartych w art. 7 kpk (w zw. z art. 8 kpw) i jako taka nie mogła być zasadnie kwestionowana jedynie ze względu na niesatysfakcjonujące dla strony wyniki oceny. Biegły M. A. (którego doświadczenia i kwalifikacji merytorycznych nie kwestionowano), ustosunkował się do wszystkich zgłoszonych mu problemów i zagadnień oraz zaprezentował logiczny wywód, który doprowadził go do określonych wniosków, a wadliwości tych ostatnich skarżący nie zdołał wykazać. Wnioski końcowe wyprowadzane przez biegłego za każdym razem były rzetelnie i szczegółowo uzasadniane i nie sposób wątpić, że biegły wszechstronnie i wnikliwie zbadał okoliczności zdarzenia.

Biorąc pod uwagę jednoznaczne wniosku opinii biegłego Sąd Rejonowy słusznie wykluczył by obwiniona ponosiła winę za zderzenie z C. prowadzonym przez K. D.. Przeciwnie stanowisko obrońcy było wyjątkowo polemiczne gdyż wywodziło się ze skrajnie selektywnej analizy dowodów, którego jaskrawym przykładem jest nieuprawnione

zignorowanie opinii biegłego M. A. a nieuzasadnione forsowanie „opinii” W. G., która – jak wykazano powyżej – walurowa opinii biegłego w rozumieniu art. 193 i n. kpk nie posiadała. W rezultacie podnieść należy, iż Sąd Okręgowy nie dostrzegł w treści apelacji żadnych argumentów, które dyskwalifikowałyby stanowisko sądu I instancji w zakresie dokonanej oceny dowodów czy ustalonych faktów, dlatego też uznając zaskarżone rozstrzygnięcie za trafne, wyrok uniewinniający obwinioną od popełnienia czynu z art. 98 kw utrzymał w całości w mocy.

Na zakończenie należy zasygnalizować, że nawet gdyby ustalić (czego sąd odwoławczy w żadnym razie nie czyni), że jednak obwiniona zachowała się nieprawidłowo i jakimś swoim zachowaniem (czy to zbyt szybką jazdą po placu czy to poruszaniem się lewą stroną placu przeznaczoną dla ruchu pojazdów jadących z przeciwnego kierunku ruchu) doprowadziła (lub przyczyniła się) do zderzenia z C., to i tak dla przypisania jej wykroczenia z art. 98 kw należałoby jeszcze ustalić, że konkretne jej zachowanie spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa innej osoby, tak jak wymaga przepis art. 98 kw in fine. W okolicznościach sprawy raczej trudno byłoby wykazać, że obwiniona poruszająca się po placu niewielkim motocyklem stanowiła źródło niebezpieczeństwa dla zdrowia, życia kierującego C., o czym zresztą świadczą najdobitniej skutki zderzenia - tylko obwiniona doznała poważnych obrażeń ciała natomiast kierowca C. wyszedł z kolizji bez szwanku. Owszem ucierpiał jego samochód jednak w znamionach wykroczenia z art. 98 kw nie ma mowy o stworzeniu zagrożenia dla mienia, dlatego ten element i tak nie mógłby przesądzić o przypisaniu jej odpowiedzialności za ten czyn. Nawet więc przy przyjęciu, że to jednak zachowanie obwinionej stanowiło przyczynę zderzenia z samochodem K. D., raczej niemożliwym byłoby wykazanie, że obwiniona stworzyła zagrożenie dla K. D., co ostatecznie i tak wykluczałoby przypisanie jej zarzuconego wykroczenia z art. 98 kw.

W sprawie nie dostrzeżono uchybień, które skutkować by musiały uchyleniem zaskarżonego orzeczenia a o których mowa w art. 104 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw.

Kosztami postępowania, w tym opłatą sądową w wysokości 60 złotych, obciążono oskarżyciela posiłkowego po myśli art. 119 kpw w zw. z art. 636 §1 kpk.